

Karolina J. Dudek

Refleksyjne ciała : Popkulturowe narracje o pięknie

Kultura Popularna nr 4 (34), 100-109

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Karolina
J. Dudek

Reflek- syjne ciała.

Popkulturowe nar- racje o pięknie

Narracja naśladuje życie, życie naśladuje narrację.
Jerome Bruner

*Przemiana jest centralnym wątkiem kultury konsumpcyjnej
i jedną z głównych zasad zachodniej nowoczesności.*
Mike Featherstone

Kult ciała, piękna i młodości to nieodłączna część kultury popularnej, a kulturowe procesy wyłaniania się i tworzenia pop-kulturowych ikon podporządkowane są reżimowi piękna. Zazwyczaj jednak nie jest ono doskonałością, którą obdarza natura. To piękno tworzone. I to tworzone – dodajmy – zgodnie z aktualnie obowiązującymi standardami. Piękno nie jest bowiem obiektywne, lecz jest zmiennym w czasie kulturowym konstruktem. Piękno jest mitem – pisała Naomi Wolf (2006).

Na popkulturową opowieść o poprawianiu natury i dążeniach do osiągnięcia ciała idealnego składa się oczywiście wiele wątków: diety, ćwiczenia, specjalne zabiegi i operacje. Kwestie te, choć w pewnych kręgach uchodzić będą za tabu, stają się tematem rozbudowanych medialnych relacji poświęconych życiu gwiazd. W niniejszym artykule chciałabym skoncentrować się na jednym z aspektów fenomenu celebrytów i poddać analizie wybrane wywiady udzielane przez nich prasie. Opowiadają oni w czasie tych rozmów nie tylko o planach i sukcesach zawodowych, ale dzielą się również różnymi szczegółami z życia prywatnego. Chciałabym zwrócić uwagę na sposób, w jaki w owe opowieści wplatanie są wątki związane z pielęgnacją ciała, zachowywaniem młodego wyglądu i odchudzaniem. Przyjmując perspektywę społecznego konstruktywizmu, omówię dominujące modele i charakter wykorzystywanych strategii narracyjnych, a także wskażę znaczących aktorów tych narracji, główne wątki i dyskursy.

Karolina J. Dudek – doktorantka Szkoły Nauk Społecznych IFIS PAN, absolwentka zarządzania i stosunków międzynarodowych w Szkole Głównej Handlowej oraz etnologii na Uniwersytecie Warszawskim. Przygotowuje doktorat z antropologii zarządzania.

Narracje autobiograficzne, opowieści kulturowe i ucieleśnione „ja”

„Media – pisze David Silverman (2009: 121) – nastawiają się na natychmiastowe dostarczanie widzom »osobistego« doświadczenia. Wszystko, czego chcą (czego my chcemy), to proste powtarzanie znajomych opowieści. Być może jest to część kondycji ponowoczesnej. Być może wyczuwamy, że ludzie są najbardziej autentyczni wtedy, gdy powielają skrypty kulturowe”. Silverman zastanawia się, w jaki sposób rozpowszechniło się to kulturowe założenie, zgodnie z którym wywiady są wymianą unikatowych doświadczeń. Zwraca uwagę na fascynację wywiadami ze znanymi osobistościami. Popularność medialnego formatu, jakim jest *talk show*, ufundowana jest właśnie na tej fascynacji. Ceremonie wręczania nagród czy rozgrywki sportowe nie są nigdy – jak pisze Silverman – „kompletne”, jeśli nie towarzyszą im serie wywiadów „przed” i „po”. Jednak w dużej mierze reprodukują one przewidywalne i oczekiwane formy, jak sugeruje socjolog. Wywiady udzielane prasie przez celebrytów proponują zatem potraktować jako szczególnego rodzaju narracje autobiograficzne.

Charlotte Linde podkreśla, że historie życia (*life stories*) i autobiografie/biografie należą do odmiennych porządków (Linde, 1993: 4). Te pierwsze wpisują się w modusy wyznaczone przez oralność i dla ich rozumienia bardzo ważny jest kontekst społeczny, drugie zaś są wypracowanymi, zamkniętymi tekstami. Narracje autobiograficzne gwiazd i celebrytów noszą znamiona obu typów opowieści. Z jednej strony konstruowane są w obecności dziennikarza w odpowiedzi na zadawane pytania oraz z mniejszą lub większą świadomością istnienia publiczności (aspekt społeczny), która się z nim zapozna, a zatem dostosowywane są do odbiorcy. Ta sama opowieść (narracja autobiograficzna)

będzie mieć wiele wersji dostępnych w różnych pismach, portalach czy w telewizji, podobnie jak w przypadku historii życia (opowiadanych wielokrotnie, w różnych sytuacjach, różnym osobom – za każdym razem nieco inaczej). Z drugiej zaś strony opowieści te przyjmują formę zredagowanych, dopracowanych tekstów, tak jak autobiografie. Oczywiście jest, że tego typu materiały mają charakter marketingowy i przedstawione w nich rewelacje mogą nie mieć pełnego odzwierciedlenia w rzeczywistości, a badacz – rzecz jasna – nie ma możliwości weryfikacji przedstawionych treści. Proponuję ująć w nawias zawarte w nich treści i potraktować je raczej jako uniwersum modelowych opowieści – opowieści kulturowych (por. Silverman, 2009: 128).

Podobnie jak historie życia i autobiografie, opowieści kulturowe konstruowane są zgodnie z pewnymi kulturowymi modelami. Sten Jönsson podkreśla, że znaczenia tekstów są dla nas zrozumiałe, ponieważ są zakorzenione w narracyjnych schematach, które mają standardową strukturę (Jönsson, 2004: 279). Dzięki istnieniu tych schematów wiadomo, kto jest dobrym, a kto złym bohaterem, a ich działania i motywacje są jasno określone i czytelne, gdyż prowadzą do przewidywalnego zakończenia. Klasycznym socjologicznym przykładem takich struktur są następujące narracje: autobiografia Benjamina Franklina, uznawana za kanoniczną opowieść o człowieku, który stworzył sam siebie, czy autobiografia Lee Iacocci – korporacyjnego *self-made man* (Grzeszczyk, 2003: 25–34, 77–87). Przykładem takich modelowych opowieści o zmianie ciała mogą być też narracje celebrytów o tworzeniu ciała, ponieważ skonstruowane są one z charakterystycznych wątków i wykorzystują podobny sposób przedstawiania motywacji, co postaram się dalej omówić. Narracje o życiu celebrytów można w tym sensie postrzegać nie tyle jako świadectwo tego, co się wydarzyło, ile raczej jako kulturowe konstrukty odbijające dominujące teorie o „życiu możliwym”, jak ujmuje to Jerome Bruner (1990: 3–5). W ten sposób bada właśnie narracje Linde i traktuje je nie – jak zwykło się przyjmować np. w badaniach *oral history* – jako opisy zdarzeń historycznych, ale jako kulturowo uwarunkowane formy narracyjne.

Proponuję, idąc za Anthonym Giddensem (2007: 81), przyjąć rozumienie ciała jako ucieleśnionego „ja”, które dzięki kontroli stanowi jeden z podstawowych środków zachowania biograficznej ciągłości (Giddens, 2007: 81). Ciało poddane przekształceniu, zmienione – wprowadza element nieciągłości, jest zerwaniem tak rozumianej narracji biograficznej. Wymaga ona zatem pracy biograficznej, ukoherentnienia i narracyjnego włączenia faktu posiadania innego, nowego ciała, czyli aktualizacji opowieści. „Ani wygląd zewnętrzny, ani sposób bycia nie mogą w postradycyjnych warunkach wysoko rozwiniętej nowoczesności być pozostawione samym sobie. Zasada czynnego konstruowania tożsamości całkiem wprost dotyczy także ciała” – podkreślał Anthony Giddens (2007: 139).

Z punktu widzenia metodologii istotna jest jeszcze jedna, ostatnia kwestia – relacja ciała i narracji czy też kwestia tekstualizacji ciała na potrzeby autobiograficznej narracji. John Fiske (2010: 96) nazywa „utekstowaniem” proces, w którym ciała ludzi przekształcają się w znaczniki reguł. W narracjach, które dalej przedstawię, odbijają się właśnie procesy „utekstowania” ciała. Częścią mitu piękna jest także przekonanie o istnieniu związku między tym, jak ktoś wygląda, a jakim jest człowiekiem. Piękno/brzydota ciała nie jest bowiem tylko kwestią estetyczną – w ciała wpisane są rozmaite znaczenia kulturowe. W zachodnioeuropejskim kręgu kulturowym szczupła sylwetka, na przykład, konotuje zdrowie, piękno, atrakcyjność, kontrolę, sukces i „normalność” (Markula, Burns i Riley 2008: 1). Ten zaś, kto nie

jest szczupły, traktowany jest nie tylko jako „niezdrowy”, ale także jako „nieudacznik” – ktoś, kto odniósł porażkę jako człowiek (Markula i inni 2008: 14–15). Odchudzanie i przekształcanie ciała ma w tym sensie wymiar polityczny i wiąże się z dostosowywaniem ciała do norm opracowanych przez tych, którzy mają największą władzę – reprezentantów przemysłu medialnego. Jak zauważa Richard Shusterman (2008: 177), obowiązujące w naszej kulturze normy pozostają zniewolone przez opresywne stereotypy, które raczej służą wzbogacaniu przemysłu kosmetycznego niż „wzbogacaniu naszego doświadczenia różnorodności powabów ciała”.

Modelowe opowieści

W uniwersum narracji celebrytów o tworzeniu ciała znajdziemy także kanoniczne opowieści i ich bohaterów – swoistych Iacocców i Franklinów.¹ Kanoniczne figury, które warto przywołać, to Oprah Winfrey (historia o walce z nadwagą, wzlotach i upadkach), Renée Zellweger, Christian Bale oraz inne aktorki i aktorzy, którzy na potrzeby roli tyli, by następnie chudnąć lub odwrotnie, i dowiedli, że ciało można dowolnie przekształcać (wystarczy tylko ciężka praca), czy Jennifer Lopez, Agnieszka Dygat, Jessica Alba i inne młode mamy w ekspresowym tempie odzyskujące figurę po porodzie. Osobną kwestią są operacje plastyczne. Tych gwiazdy zwykle nie komentują – stanowią one szczególne tabu. Za to opowieść o przekształcaniu ciała dopisują media, zestawiając obrazy „przed” i „po”, sugerując wpływ zabiegów na popularność gwiazdy czy jej sukcesy zawodowe. Wspomniane kanoniczne figury wpisują się w trzy modele narracyjne, które ze względu na ich popularność i powtarzalność można wyodrębnić: narracje o sukcesie w walce z nadwagą, narracje o pracy ciała, powrót po ciąży do utraconej sylwetki. Przemiana, która jak podkreślał Mike Featherstone (2010: 200), „jest centralnym wątkiem kultury konsumpcyjnej i jedną z głównych zasad zachodniej nowoczesności”, jest osią tych narracji. Przemiana ciała jest w tym sensie meta-regułą, meta-zasadą. Istotne bowiem jest nie tylko przekształcanie ciała zgodnie z obowiązującymi kanonami, ale również proces sam w sobie.

Narracje o sukcesie w walce z nadwagą

„Wyglądałam grubo i czułam się źle, ale dzięki cudownej diecie i ćwiczeniom uzyskałam upragnioną sylwetkę, teraz czuje się świetnie i jestem szczęśliwa” – Sonya Brown (2005: 41) nazywa podobne opowieści narracjami o sukcesie w walce z nadwagą (*weight loss success stories*). Według niej są one nie tyle efektem indywidualnego doświadczenia, które zostało znarratywizowane i przybrało formę opowieści, ile raczej zbiorowo wypracowanym kulturowym „wynalazkiem”. Można dowolnie zmieniać imiona i nazwiska bohaterów, gdyż zrąb opowieści ma jasno określoną formę i strukturę. Według Brown

1 Przedstawione wnioski opracowałam, analizując kilkadziesiąt wywiadów z celebrytami, w których opowiadali oni o tym, jak się odchudzali, oraz artykuły zamieszczone w serwisach filmowych. Pod uwagę wzięłam także „fotorelacje” zamieszczane w najpopularniejszym polskim portalu Onet.pl (maj, czerwiec 2011), które przedstawiały sukcesy gwiazd w walce z nadwagą.

(2005: 541) modelową opowieść otwiera opis sytuacji, w której Kowalski lub Kowalska stracił kontrolę nad swoją figurą. Bohater jest tego świadomy. Czuje się przygnębiony, odrzucony. Boi się o swoje zdrowie. Jakieś wydarzenie skłania go do podjęcia próby zmiany. Zaczyna stosować określoną metodę odchudzania – na ogół jest to dieta połączona z uprawianiem sportu. Udaje mu się osiągnąć cel, a wraz z poprawą wyglądu odmienia się jego życie. Staje się bardziej lubiany, szczęśliwszy, zdrowszy, bogatszy (*sic!*). W tych opowieściach zawarte jest przesłanie, zgodnie z którym kontrola nad własnym ciałem to kontrola nad własnym życiem (Brown 2005: 53).

Przyjrzyjmy się fragmentowi wywiadu, którego udzielił „Gali” Krzysztof Ibisz. Fragment ten dotyczy wydanej przez celebrytę książki, w której przedstawia on swoją metodę na wysportowaną sylwetkę: „Ta książka spina wiedzę z kilku dziedzin: dieta, ćwiczenia i styl życia. Plus zabawne opowieści o świecie show-biznesu. Ta książka to opis mojej zmiany. Nie ma już rozleniwionego, otluszczonego Krzyska. Jest wysportowany, muskularny, pełen pasji życia czterdziestokilkulatek. [...] Najgorsze są bezsensowne zrywy. Nic nie jesz, katujesz się przez miesiąc-dwa, a potem odpuszczasz. I organizm wariuje. Zaczyna gromadzić tłuszcz na zapas, bo wie, że będziesz go głodzić. To horror. Prawda jest przewrotna. Chudniesz, gdy jesz. Często, ale racjonalnie. Plus sport. Oto cała zagadka. [...] I musiałem mieć trenera. Bo tak naprawdę trzeba zmienić cały styl życia. Trudno zrobić to samemu. Ja potrzebowałem pomocy. Rewolucji nie robi się w pojedynkę. [...] wołę zapłacić trenerowi niż lekarzowi. I powiem ci więcej – bardzo mi się to opłaca! Bo koszt włożony w trenera, w dietę przekłada się wprost na dobre samopoczucie. A ono jest kluczem do szczęścia. Zadowolony z siebie człowiek jest lepszym pracownikiem, mężem, ojcem. Jest po prostu szczęśliwym człowiekiem. [...] W Polsce mężczyźni mają moment kryzysowy tuż przed czterdziatką. I ja też tak miałem. To jest moment zapuszczenia się. Przychodzi mała stabilizacja, rozleniwienie. I to jest moment przełomowy. Albo ktoś wtedy mówi – zrobię z tym coś, nie dam się. Albo jest równia pochyła...” (Ibisz, 2010).

W zacytowanej autobiograficznej narracji stworzonej na potrzeby wywiadu, refleksje na temat własnego życia splatane są z opisami walki o szczupłą, wysportowaną sylwetkę. Przekształcanie ciała przedstawione jest jako walka z własnymi słabościami – lenistwem, zapuszczeniem się. Zmiana ciała nie jest tylko celem samym w sobie, lecz narzędziem do osiągnięcia kontroli nad własnym życiem, narzędziem jego przekształcania – rozleniwiony i otluszczonego bohater staje się po przemianie wysportowanym i pełnym energii mężczyzną. Praca nad ciałem nie ogranicza się jednak do sfery aktywności fizycznej i zachowywania diety, lecz wymaga zmiany całego stylu życia. Analizowana narracja wpisuje się zatem w model opisany przez Brown.

W dalszej części wywiadu celebryta opowiada o szczegółach owej zmiany. Przedstawiona jest ona w kategoriach zarządzania czasem i planowania. „Stresem też da się zarządzać. Są szkolenia na ten temat.” – przekonuje dziennikarkę celebryta (Ibisz, 2010). Warto zauważyć, że ujawnia się tu ważny zasób narracyjny – dyskursy menedżerskie. Zarządzanie czasem, ustalanie priorytetów, zarządzanie stresem – opowiadanie o swoim życiu przypomina menedżerską narrację o zarządzaniu organizacją. Wykorzystywanie dyskursów menedżerskich idzie w parze z ekspertyzacją życia. Walki o nowe ciało celebryta nie podejmuje bowiem w pojedynkę – nad planem treningu czy dietą czuwają eksperci.

Uzasadniając swoje wybory, gwiazdy i celebryci odwołują się do wiedzy naukowej lub jej potocznej wersji. „Każdy, kto choć raz uprawiał jakieś sporty,

wie, jakie to przyjemne. Wydzielają się endorfiny, czyli hormon szczęścia. Jest taki moment w trakcie treningu, że wszystko wydaje się nieistotne. Patrzy się na życie nie jak na naszpikowany problemami tor przeszkód, tylko jak na sprawę do załatwienia” – opowiada dziennikarce Krzysztof Ibisz (2010). Według Linde (1993: 189) stosowanie wiedzy wywodzącej się z systemów eksperckich lub jej potocznej wersji pozwala wprowadzić dystans do własnej opowieści i przedstawić ją w bardziej pogłębiony i lepiej umotywowany sposób poprzez odwołanie się do zdroworozsądkowych kategorii. Nie mamy tu już do czynienia z pierwszoosobową narracją. Narrator przyjmuje rolę eksperta, który ocenia bohatera lub wyjaśnia jego postępowanie. Zamiast prostego sformułowania – „lubię sport, trening sprawia mi przyjemność” – najpierw odwołuje się do doświadczenia, które, jak zakłada, odbiorca musi podzielać – „wie, jakie to przyjemne”. Jednak ustalenie tego, że „wiadomo, że uprawianie sportu wiąże się z pozytywnymi odczuciami” nie zadowala go, jest tylko pierwszym członem tworzonego w ten sposób uzasadnienia. Wprowadza on też drugi element – endorfiny. Mają one nie tylko wpływać na odczucia w czasie treningu, ale również zmieniają nastawienie do życia. Ekspertyzacja życia to efekt racjonalizacji, która doprowadziła do ekspansji formalnych systemów wiedzy, a te z kolei prowadzą do „intelektualizacji” życia (Illouz, 2010: 49).

Praca ciała

Innym typem narracji są opowieści o dostosowywaniu wagi ciała do wymogów podyktowanych wykonywanym zawodem. Mam tu na myśli aktorów i aktorki, którzy wcielając się w różne role, niejednokrotnie muszą przytyć lub schudnąć. Im większa różnica pomiędzy wagą „przed” a wagą „po”, tym większe zainteresowanie mediów. Portal zdrowie-az.pl wylicza rekordy: Laird Cregar – 42 kg, Christian Bale – 28 kg (a następnie przytył 45 kg), Olivier Gourmet – 27 kg w kategorii „odchudzanie” [MŻ 2]. W kategorii „przytyli” do roli: Christian Bale – 45 kg, Vincent d’Onofrio – 32 kg, Robert De Niro – 30 kg, itd. [MŻ 1]. Inaczej niż w przypadku narracji o sukcesie w walce z nadwagą, które są opowieściami o przemianie, narracje o pracy ciała są narracjami o poświęceniu. Przekształcanie ciała dla roli przedstawiane jest jako ciężka, pełna wyrzeczeń praca, która niesie niekiedy również przykre konsekwencje dla zdrowia. Ważnym elementem tych narracji jest doświadczenie procesu przemiany jako bycia w innym ciele. Aktor niejako wchodzi w skórę odgrywanej postaci. Akcentowane są wątki związane z negatywnymi fizjologicznymi odczuciami. Przyjrzyjmy się dwóm przykładom z wywiadów udzielanych przez Christiana Bale’a: „Odżywiałem się głównie kawą i czasem zjadłem jabłko, jeśli akurat miałem ochotę. Była jedna scena, w której miałem zjeść szarlotkę i jeszcze jedna, w której jem kurczaka. Jednak starałem się nie połykać. To niesamowite, ale kiedy się jest na tym etapie, wystarczy zjeść odrobinę czegoś i od razu to się odbija na twarzy. Żeby mieć takie zapadnięte policzki, naprawdę trzeba właściwie absolutnie nic nie jeść” [MŻ 4]. „Było zaledwie 6 tygodni między ukończeniem *Mechanika* a zdjęciami próbnymi do *Batmana*, do których Chris Nolan prosił mnie, abym postarał się przytyć tyle, ile się da. W innym razie, gdybym wyglądał jak tyczka, trudno byłoby przekonać studio, że powinni mi dać angaż. Starając się przytyć, przesadziłem, ponieważ po prostu spodobało mi się obżeranie się. Ignorowałem wszystkie porady w stylu »Powinieneś podchodzić do tego z umiarem, twój

żołądek się skurczył i powinieneś zacząć od zup.« A ja od razu rzuciłem się na pizzę, lody i inne rzeczy, i po prostu zjadałem pięć posiłków na raz. Mój żołądek rozszerzył się bardzo szybko. [...] Chcieli, żebym zaczął pracę pod okiem trenera. Pierwsze spotkanie było bardzo zabawne. Sporo przytyłem. Ponownie ważyłem 180, ale nie miałem ani jednego mięśnia. One po prostu zostały unicestwione. Koleżka mówi: »Okej, spróbuj zrobić 20 pompek«, myśląc »Okej, to będzie coś łatwego na dobry początek«. Opuszczam się (sapie z wysiłku) i tyle. Nie mogłem nawet zrobić jednej. On spojrzął na mnie i powiedział: »O mój Boże, przed nami naprawdę ciężka praca. I przez następne trzy czy cztery miesiące codziennie intensywnie ćwiczyłem po trzy godziny dziennie.« [MŻ 3].

Reżimy ciała – praktyki kontroli ciała takie jak dieta i ćwiczenia – to ważny wątek przedstawionych narracji. Giddens (2007: 86–87) podkreśla, że reżimy ciała różnią się od zwykłych codziennych praktyk radzenia sobie. Te ostatnie wprawdzie wymagają pracy nad kontrolą ciała, ale są one na ogół tak zakorzenione, że większość osób nawet nie zauważa, że je wykonuje. Reżimy zaś są wyuczonymi praktykami. Nieuchronnie związane z opozycją gratyfikacja-deprywacja pociągają za sobą kontrolę potrzeb organicznych. „Kluczowe znaczenie reżimów dla tożsamości bierze się stąd, że wiążą one nawyki z wymiarem, jakim jest wygląd zewnętrzny ciała” – konkluduje wywód Giddens (2007: 88). Reżim diety, któremu poddaje się aktor, służy budowie nowej, „chwilowej” tożsamości odgrywanego bohatera. Proces „przepoczwarczenia” – zmiana skóry – przedstawiony jest jako uciążliwy, niosący przykre konsekwencje dla zdrowia i samopoczucia, wymagający intensywnej pracy i dostosowania całego życia. W przeciwieństwie do narracji o sukcesie w walce z nadwagą, w których celem odchudzania jest nie tylko poprawa fizycznego wizerunku, ale także osiągnięcie szczęścia i kontroli nad własnym życiem, w narracji o pracy ciała akcentowana jest chwilowość – stanie się kimś innym poprzez zmianę ciała. W dokładnie takie same praktyki – reżim diety, intensywny trening – wpisane są zupełnie inne znaczenia.

Powrót do utraconej sylwetki po urodzeniu dziecka

„Zawsze była szczupła, ale kiedy po ciąży przytyła 12 kilogramów, mocno się zaniepokoiła. Patrycja Jarząbek (20 l.) nie poddała się jednak i postanowiła zaważyć o odzyskanie zgrabnej sylwetki. Pierwsze efekty są już widoczne! Ale młoda mama wyznaczyła sobie trudny cel – schudnąć tak pięknie jak Kasia Cichopek (28 l.) po urodzeniu Adasia (1 r.)” [MŻ 7]. Powyższy cytat dotyczy uczestniczki programu „Sexy mama” w Polsat Cafe, prowadzonego przez Cichopek, autorkę książki „Sexy mama”. Cichopek przedstawia porady dla młodych matek, zachęcając do utrzymania diety i ćwiczeń, co pozwoli im szybko wrócić do dawnej formy i figury. Opowieści bohaterek, jak i samej Cichopek, są pewną wariacją opowieści o sukcesie w walce z nadwagą. To opowieści w trzech „aktach”. Akt pierwszy – obejmuje okres przed ciążą – bohaterka ma świetną figurę, jest pełna energii. Akt drugi – bohaterka czuje się po porodzie źle z dodatkowymi kilogramami. Akt trzeci – bohaterka podejmuje walkę o powrót do dawnej formy.

Podobnie jak w przypadku opowieści o sukcesie w walce z nadwagą pojawiają się znaczący aktorzy, tacy jak trener czy dietetyk, którzy kontrolują

proces przemiany celebrytki. „Dietetycy z Food Line opracowali dla mnie dokładny jadłospis, specjalnie pod kątem tego, że karmię – opowiada Cichopek – Pomogły też zabiegi: endermologia (rodzaj mechanicznego masażu wyszczuplającego i ujędrniającego) i *exilis*, który rozbija tkankę tłuszczową ultradźwiękami.” [MŻ 5]

Magdalena Radkowska-Walkowicz (2010: 243), pisząc o dyskursie laktacyjnym i o tym, jak młode matki lawirują między różnymi systemami eksperckimi, zauważa, że niekiedy dochodzi do swoistego zawłaszczenia ciała kobiety przez personel medyczny. Wprowadza on szczególnie rodzaj restrykcji i norm związanych z karmieniem, który reguluje „naturalną” czynność biologiczną. Z podobnym zawłaszczeniem mamy do czynienia w cytowanym powyżej przypadku – „naturalny” proces regeneracji organizmu po okresie ciąży zostaje przyspieszony dzięki podporządkowaniu go trzem reżimom. Ciało poddane jest kontroli nie tylko poprzez reguły i normy wyznaczone przez narzuconą dietę i trening, ale również poddane „obróbce” technologicznej. W analizowanej narracji technologia zawłaszcza przestrzeń ciała, normalizując je.

Refleksyjne ciała i pop-somatoestetyka

Z socjologicznego punktu widzenia – zarówno opowieści gwiazd czy celebrytów, jak i glosy dopisane przez media – tworzą narracyjne schematy, w których wyrażana jest ponowoczesna tożsamość. Jednocześnie opowieści te mają bardzo silny rys normatywny i kształtują masową wyobraźnię – proponują pewne postawy i wartości, a także oferują dyskursywny zasób gotowych elementów, służący do wyrażania własnej tożsamości. Przedstawione w niniejszym artykule narracje – analizowane z perspektywy społecznego konstruktywizmu – są zatem z jednej strony tworzone w oparciu o dostępne schematy opowieści kulturowych, z drugiej zaś są swego rodzaju skryptami wykorzystywanymi w procesie konstruowania własnej tożsamości. Konstruktywiści bywają niesłusznie oskarżani o to, że zakładają prymat społeczeństwa nad jednostką i kulturowy determinizm (Frith, 2008: 79–80). Oskarżenia te wydają się być jednak chybione, gdyż większość z nich podkreśla aktywną rolę jednostek w procesie konstruowania własnej podmiotowości zarówno poprzez twórcze wykorzystanie kulturowych skryptów, jaki i praktyki subwersji i oporu wobec nich. Skłaniam się ku takiemu właśnie rozumieniu tego procesu.

Warto też wspomnieć w tym kontekście o istotnych zmianach w sposobie kreowania i dystrybucji wiedzy. Współczesne procesy produkcji wiedzy zlokalizowane są nie tylko w obrębie kręgów ekspertów i elit społecznych. W coraz większym stopniu wiedza zależna jest od przekazów medialnych, w tym od treści kreowanych właśnie przez celebrytów, którzy wywierają ogromny wpływ na wiele sfer życia (Siuda, 2011). Przedstawione modele narracyjne to sposoby na zaprezentowanie i wyjaśnienie transformacji, jakim poddane jest ciało. W ten sposób już nie tylko biografia jest refleksyjnie konstruowana, ale także ciało – ucieleśnione „ja” – które staje się nieodłączną częścią ponowoczesnej, hybrydycznej tożsamości. Odpowiednie zarządzanie własnym życiem umożliwia osiągnięcie pożądanego ciała, ciała-towaru, ciała-inwestycji, ciała-narzędzia. To ciało, które ma do spełnienia zadanie – umożliwić wejście na rynek wizerunków, oferujących sukces (Tyszka, 1999: 72). Analizowane narracje jednocześnie ustanawiają normy i odstępstwa od

nich, stanowiąc odbicie możliwych, „dających się pomyśleć” teorii na temat związków ciała, „ja” (*self*) i życia. To potoczne teorie somatoestetyczne – pop-somatoestetyka pragmatyczna (por. Shusterman, 2008). Dlatego opowieści te mogą (a nawet może powinny) stanowić ciekawy materiał dla badaczy kultury, choć jak zauważają Kerry Ferris i Scott Harris (2011: 2) dziwnym trafem fenomen celebrytów umykał do tej pory badawczemu spojrzeniu socjologów. Ich zdaniem socjologowie, którzy niemalże „z urzędu” zajmują się badaniem społecznych nierówności – a sława i gwiazdorstwo są wszakże częścią systemu hierarchii – dopiero stosunkowo niedawno zaczęli brać pod uwagę możliwość analizy tego zjawiska. Długo uważano ten temat za nieistotny i niewart poważnej, naukowej refleksji. Niniejszy artykuł traktuję zatem jako świadome działanie na rzecz przełamania naukowego tabu.

BIBLIOGRAFIA

- Brown S. C., 2005, *Body/Image/Narrative: Contemporary Rhetoric of Body Shape and Size*, Dissertation submitted to the Faculty of the Graduate School of the University of Maryland, Maryland (<http://drum.lib.umd.edu/bitstream/1903/2461/1/umi-umd-2328.pdf>).
- Bruner J., 1990, *Życie jako narracja*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, 4, (3–17).
- Featherstone M., 2010, *Body, Image and Affect in Consumer Culture*, „Body & Society”, 16, (193–221).
- Ferris K., Harris S. R., 2011, *Stargazing: celebrity, fame, and social interaction*, New York.
- Fiske J., 2010, *Zrozumieć kulturę popularną*, Kraków.
- Frith H., 2008, *Constructing Embodied Identities*, [w:] Riley S., Burns M., Frith H., S. Wiggins i Markula P. (red.), *Critical Bodies Representations, Identities and Practices of Weight and Body Management*, New York.
- Giddens A., 2007, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa.
- Grzeszczyk E., 2003, *Sukces. Amerykańskie wzory – polskie realia*, Warszawa.
- Illouz E., 2010, *Uczucia w dobie kapitalizmu*, Warszawa.
- Jönsson S., 2004, *Product Development – Work for Premium Values*, Copenhagen, Malmö.
- Linde C., 1993, *Life Stories. The Creation of Coherence*, New York, Oxford.
- Markula P., Burns M. i Riley S., 2008, *Introducing Critical Bodies: Representations, Identities and Practices of Weight and Body Management*, [w:] Riley S., Burns M., Frith H., S. Wiggins i Markula P. (red.), *Critical Bodies Representations, Identities and Practices of Weight and Body Management*, New York.
- Radkowska-Walkowicz M., 2010, *Nie słuchaj teściowej! Czyli jak żywić niemowlę w czasach Internetu*, [w:] A. Malewska-Szałygin, M. Radkowska-Walkowicz (red.), *Antropolog wobec współczesności. Tom w darze Profesor Annie Zadrożyńskiej*, Warszawa.
- Shusterman R., 2008, *Somatoestetyka i „Druga pleć”. Pragmatystyczne odczytanie arcydzieła feminizmu*, „Teksty Drugie”, 1–2, (173–205).
- Silverman D., 2009, *Interpretacja danych jakościowych. Metody analizy rozmowy, tekstu i interakcji*, Warszawa.
- Siuda P., 2011, *Socjologiczna interpretacja zjawiska celebrities*, „Kultura i Historia”, 19 (wersja elektroniczna: <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/2379>).

- Tyszka T., 1999, „*Kupuję nową twarz.*” *O ciele idealnym*, [w:] Czaja D. (red.), *Metamorfozy ciała. Świadcstwa i interpretacje*, Warszawa.
- Wolf N., 2006, *The beauty myth*, [w:] Maasik S., Solomon J. (red.), *Signs of Life in the USA. Readings on Popular Culture for Writers*, New York.

CYTOWANE MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

- [MŻ 1] Aktorzy i aktorki, którzy przytyli najwięcej dla potrzeb roli filmowej, <http://www.zdrowie-az.pl/rekordy/aktorzy-ktorzy-przytyli-najwiecej.php> [dostęp online: 23.05.2011]
- [MŻ 2] Aktorzy i aktorki, którzy schudli najwięcej dla potrzeb roli filmowej, <http://www.zdrowie-az.pl/rekordy/aktorzy-ktorzy-schudli-najwiecej.php> [dostęp online: 23.05.2011]
- [MŻ 3] Bale C., Interview with Christian Bale on *Batman Begins*, rozmawiał M.J. Lee dla Radio Free Entertainment, 04.10.2004, http://movies.radiofree.com/interviews/batman5_christian_bale.shtml [dostęp online: 23.05.2011] – tłum. K.J.D.
- [MŻ 4] Bale C., Interview with Christian Bale on *The Machinist*, rozmawiał M. J. Lee dla Radio Free Entertainment, 04.10.2004, http://movies.radiofree.com/interviews/themachi_christian_bale.shtml [dostęp online: 23.05.2011] – tłum. K.J.D.
- [MŻ 5] Cichopek K., Idealna figura po ciąży. „Bez wyrzeczeń! Miałam dobry plan”, *Shape* nr 12 (117) 2009
- [MŻ 6] Ibisz K., Metamorfozy Krzyńska, Rozmawiała: Anna Kaplińska-Struss, *GALA* 40/2010, http://gala.onet.pl/o,1627628,1,1,krzysztof_ibisz,wywiady.html [dostęp online: 23.05.2011]
- [MŻ 7] Sexy mama: Chcę być jak Cichopek! <http://www.fakt.pl/Sexy-mama-Chce-byc-jak-Cichopek-,artykuly,87196,1.html> [dostęp online: 23.05.2011]